

Tomasz Szałanda

Szatan i świat demonów w ewangeljach apokryficznych : przyczynek do badań

Studia Redemptorystowskie nr 12, 265-276

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Tomasz Szałanda
UWM – Olsztyn

SZATAN I ŚWIAT DEMONÓW W EWANGELIACH APOKRYFICZNYCH. PRZYZYNEK DO BADAŃ

Słowa kluczowe: demonologia, apokryfy Nowego Testamentu, szatan, diabeł, Zło osobowe

Keywords: demonology, New Testament apocrypha, Satan, devil, personal Evil

Schlüsselwörter: Apokryphen des Neuen Testaments, Satan, Teufel, persönliche Böse

Obecność złych duchów w stworzonym przez Boga świecie znajduje potwierdzenie zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie. Najbardziej wyraziście ich charakterystykę jako wrogów Boga i ludzi oraz przeciwników zbawienia dają księgi Nowego Testamentu, w szczególności Ewangelie i Apokalipsa¹. Przekonanie o ich istnieniu nie ogranicza się do świadectw biblijnych, ale jest również obecne w literaturze „okołobiblijnej” – w staro- i nowotestamentowych apokryfach, w nauce rabinackiej oraz qumrańskiej².

Popaschalna ekspansja chrześcijaństwa „na cały świat” skutkowała nie tylko przyjmowaniem wiary w Trójjedynego Boga, ale również zderzeniem z kulturowanymi od wieków ludowymi wierzeniami lokalnych społeczności. W jakim stopniu są one obecne w pismach apokryficznych Nowego Testamentu, jaki ob-

¹ Zob. M. Karczewski, *Teologiczna wizja szatana w Ap 12, 3–17*, „Studia Warmińskie” 41/42 (2004/2005), s. 233–246; tenże, *Szatan w Apokalipsie św. Jana*, Olsztyn 2013; T. Szałanda, *Kuszenie Jezusa na pustyni (Mk 1, 12–13; Mt 4, 1–11; Łk 4, 1–13) w posoborowym przepowiadaniu polskim. Studium egzegetyczno-homiletyczne*, Olsztyn 2007; tenże, *Jezus Egzorcysta w polskim przepowiadaniu posoborowym. Studium homiletyczno-biblijne*, Olsztyn 2012; tenże, *Zarys nauki Kościoła o istnieniu Zła osobowego i walka z nim od końca I do VI w.*, „Studia Redeptorystowskie” 10 (2012), s. 59–72.

² Por. T. Szałanda, *Zarys demonologii międzytestamentowej, rabinackiej i qumrańskiej*, „Studia Redeptorystowskie” 9 (2011), s. 223–239. Apokryfy – zbiór ksiąg pozakanonicznych, bardzo mocno związanych treściowo ze Starym i Nowym Testamentem. Ich nieortodoksyjny oraz mityczny i ludowy wydźwięk dezawuuje je jako księgi natchnione. Niemniej są cenną spuścizną „lokalnej teologii” pierwszych wieków chrześcijaństwa, której warto się bliżej przyjrzeć. Zob. M. Starowieyski, *Barwny świat apokryfów*, Poznań 2006, s. 5–11; M. Wojciechowski, *Apokryfy z Biblii greckiej*, Warszawa 2001, s. 7.

raz Zła zawierają i na ile różnią się od przekazu biblijnego – będzie przedmiotem poniższego dyskursu³.

1. Pochodzenie Zła i jego natura

Literatura apokryficzna Nowego Testamentu zrodzenie się Zła osobowego widzi u początku dziejów stworzenia.

Pierwotnie jako anioły przebywały w niebie, trwając w obecności Boga⁴. Jednakże za oddalenie się od Niego zostały pozbawione swojej pozycji – „niebiańskiego stopnia”⁵ i „zrzucone ze sklepienia niebios”⁶. Podobne stwierdzenia przekazuje Orygenes⁷.

Owo oddalenie można rozumieć jako bunt spowodowany stworzeniem człowieka i wywyższeniem jego natury przez Boga, o czym świadczy choćby pełen obrzydzenia stosunek Szatana do wcielenia Syna: „tak się poniżył, że zstąpił na ziemię?”⁸. Tę myśl zawiera również apokryf *Zapytania Bartłomieja*. Według niego, zły duch o imieniu Beliar (pierwotne imię Satanael – „Anioł Boga”) został wraz z innymi aniołami stworzony „z woli Ojca i zamysłu Syna”, „z garści ognia”⁹. Jego zarozumiałość nakazuje mu podkreślać, iż został stworzony jako pierwszy pośród aniołów, a dopiero po nim Michał¹⁰. Nie chcąc uznać „obrazu Boga” w Adamie, którego traktował jako „błoto i materię”, nie oddał mu czci i otrzymał miano Szatana – „Anioła przełożonego Tartaru”. Za to właśnie on oraz podległe mu 600 aniołów, które również wypowiedziały posłuszeństwo Bogu, zostali zrzuceni na ziemię, na której spali przez czterdzieści lat¹¹. Informacja o Tartarze (miejscu najgorszych kar wiecznych w podziemiach Hadesu, z którego nie ma wyjścia) wzmacnia wizję odrażającej i potępieńczej natury demonów. Bunt aniołów wobec dzieła Stwórcy – człowieka, występuje również

³ Materiał źródłowy stanowią teksty zawarte w: *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 1 i 2, red. M. Starowieyski, Kraków 2008.

⁴ Por. *Ewangelia Dzieciństwa Ormiańska XVI*, 2, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, dz. cyt., cz. 1, tłum. E. Nowak, s. 497 (dalej: *EwDzOrm*). Jako istoty wieczne, powołane do służenia Bogu, występują w *Księdze Henocha etiopskiej* 15, 4.6, zob. w: *Apokryfy Starego Testamentu*, oprac. i tłum. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999, s. 144–186 (dalej: *HenEt*).

⁵ *Ewangelia arabska Jana* 7, 8, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, dz. cyt., cz. 1, tłum. M. Starowieyski, s. 233–234 (dalej: *Ewf*).

⁶ *EwDzOrm XVI*, 2, s. 497.

⁷ Por. Orygenes, *O zasadach*, I, 4–5, tłum. S. Kalinowski, Kraków 1996, s. 103–105.

⁸ *Ewf* 7, 8, s. 234; *Ewangelia Dzieciństwa Arabska* 14, 1, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, dz. cyt., cz. 1, tłum. W. Dembski, s. 412 (dalej: *EwDzArab*).

⁹ *Zapytania Bartłomieja* 4, 25, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, dz. cyt., cz. 2, tłum. R. Bartnicki. M. Starowieyski, s. 768 (dalej: *ZapB*). W apokryfach starotestamentowych występuje m.in. w *Testamencie Józefa* 7, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, dz. cyt., tłum. A. Paciorek, s. 74–78; *Testamencie Lewiego* 18, w: tamże, s. 50–55; *Testamencie Judy* 25, w: tamże, s. 55–60.

¹⁰ Por. *ZapB* 4, 28, s. 768.

¹¹ Por. tamże, 4, 25; 4, 54–57, s. 768.771.

w starotestamentowym apokryfie *Księga Henocha etiopska* 10, 7 czy w *Pokucie Adama* 12–16¹².

Drugim powodem kary Stwórcy była pycha Szatana, który postanowił: „ustawię mój tron przed Jego tronem, i będę jak On”¹³.

Miał on monstrialny wygląd: wysoki na 600 łokci, szeroki na 400, płonące oblicze, ciemne oczy, z nozdrzy wydobywał się śmierdzący dym, pysk przypominał otwartą przepaść o stromych ścianach, a każde skrzydło miało rozpiętość 80 łokci¹⁴. Jeżeli jako miarę łokcia przyjąć 45 cm, to wymiary Beliaru były gigantyczne: 270 m wysoki, 180 m szeroki, a rozpiętość każdego ze skrzydeł 36 m¹⁵. Miał on syna Sylpsasa, który był jego doradcą w zwodzeniu ludzi¹⁶.

Pochodzenie Zła opisywane w apokryfach częściowo ma potwierdzenie w tekstach biblijnych¹⁷. W Ap 12, 7–12 znajdujemy opis walki archanioła Michała z Szatanem, zakończonej klęską tego drugiego:

I nastąpiła walka na niebie: Michał i aniołowie mieli walczyć ze Smokiem. I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie. Ale nie przemógł, i już się miejsce dla nich nie znalazło. I został strącony wielki Smok, Wąż starodawny, który się zwie diabeł i Szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię, został strącony na ziemię, a z nim strąceni zostali jego aniołowie. I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: Teraz nastąpiło zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca, bo oskarżyciel braci naszych został strącony, ten, co dniem i nocą oskarża ich przed Bogiem naszym. A oni zwyciężyli dzięki krwi Baranka i dzięki słowu swojego świadectwa i nie umiłowali dusz swych – aż do śmierci. Dlatego radujcie się, niebiosia i ich mieszkańcy! Biada ziemi i biada morzu – bo zstąpił do was diabeł, pałając wielkim gniewem, świadom, że mało ma czasu.

Biblia nie określa szczegółowo przyczyny buntu Zła, nie podaje też ilości wojska anielskiego pozostającego w służbie Szatana. Natomiast spotykamy się z opisem Bestii (Ap 13 – choć znacznie różniącym się od apokryficznego), informacją o pobycie Szatana na ziemi po strąceniu z nieba oraz o miejscu działania (Ap 12,7nn), wreszcie z imieniem Beliar (2 Kor 6, 15)¹⁸.

Nowotestamentowe apokryfy w różnych miejscach sytuują siedzibę złych duchów. Niekiedy sugerują, iż pomimo buntu i kary nadal przebywają one na

¹² Por. *Pokuta (naszego) praojca Adama*, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, dz. cyt., tłum. A. Tronina, s. 29–39.

¹³ *ZapB* 4, 55, s. 771.

¹⁴ Por. *ZapB* 4, 13, s. 766–767.

¹⁵ A. Maggi, *Jezus i Belzebub. Szatan i demony w Ewangelii św. Marka*, tłum. M. Przepiórka, Kraków 2001, s. 55.

¹⁶ Por. *ZapB* 4, 58, s. 768.

¹⁷ Por. O. Böcher, *Christus Exorcista*, Stuttgart 1972, s. 69.

¹⁸ Por. tamże, s. 69–70.

wyżynach niebieskich, które są ich siedzibą¹⁹. Konsekwencją ich wyboru nie było więc wyrzucenie z duchowej ojczyzny. Nie jest to jednak miejsce przy Bogu. Innym razem teksty stwierdzają, iż przez jakiś czas mieszkaly na ziemi²⁰ albo w otchłani piekieł, do których po śmierci trafiają najwięksi grzesznicy, a niekiedy i żywi, np. Herodiada²¹. A jeszcze innym – że Szatan po zstąpieniu Chrystusa do jego otchłani został przekazany mocy piekła na wieczne męki i cierpienie²². Dalszy pobyt złych duchów w niebie po odstępstwie wobec Boga i Jego dzieł charakterystyczny jest dla literatury z obszarów o silnych wpływach koranicznych. Natomiast w innych przypadkach upadek jest całkowity i natychmiastowy.

Nowotestamentowa literatura apokryficzna wiele miejsca poświęca naturze Zła. Są to według tych tekstów przede wszystkim duchy rozumne. Nie są jednak doskonałe ani wszechmocne. Ich wiedza i władza są ograniczone, o czym świadczy chociażby poszukiwanie wiadomości o Nowonarodzonym, przegrane starcie z chroniącymi Go aniołami, a także samym Jezusem czy Maryją²³.

Złe duchy to istoty odczuwające: lęk i drżenie (przed Bogiem), niepewność i przybicie, bezradność, smutek, poczucie klęski czy zbliżającego się kresu istnienia²⁴. Mają nadludzką siłę, co obrazuje podnoszenie przez Szatana upadających posągów bałwanów (symbolu pogańskich bożków), przenoszenie go na tronie z nieba na ziemię przez niższe w hierarchii duchy czy rozrywanie łańcuchów; potrafią latać i pływać, owijać się wokół brzucha i miażdżyć go przez zaciskanie, wypić krew z człowieka czy mieszkać w świniach²⁵. Złe duchy mają świadomość swojej mocy i rozumieją mowę aniołów i ludzi²⁶. Mogą przybierać postać zwierząt: węża, kruka, psa; ludzi (młodzieńca); potworów – smoka²⁷ czy innych monstrów „przybranych w ogień, z których ust wychodziły dym i siar-

¹⁹ Por. *EwJ* 7, 7, s. 233.

²⁰ Por. *ZapB* 4, 55–57, s. 771.

²¹ Por. *Żywot św. Jana Chrzyciela przypisywany biskupowi egipskiemu Serapionowi* 24, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, dz. cyt., cz. 2, tłum. M. Rosik, s. 605 (dalej: *ŻSyr*); *Ewangelia Nikodema* [Akta (Dzieje) Piłata] 20, 1, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, dz. cyt., cz. 2, tłum. M. Starowiejski, s. 656 (dalej: *EwNik*); tamże, 20, 3, s. 657–658.

²² Por. *EwNik* 22, 2, s. 660; tamże, 23, 1–2, s. 661.

²³ Por. *EwJ* 7, 1–3.7, s. 232–234; *EwDzArab* 14, 2; 15, 2; 16, 2; 34, 2, s. 411–413.422; *List Apostołów* 5, 6, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, dz. cyt., cz. 1, tłum. S. Kur, s. 152 (dalej: *ListAp*); *EwDzOrm* XVI, 2, s. 497; *EwNik* 23, 1–2, s. 661; *ZapB* 1, 13.19; 4, 45, s. 758.770.789; *Transitus R* 39, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, dz. cyt., cz. 2, tłum. R. Zarzeczny, s. 796 (dalej: *TransR*); *Transitus Józefa z Arymatei* 14, w: tamże, tłum. R. Zarzeczny, s. 813 (dalej: *TransJAr*).

²⁴ Por. *EwJ* 7, 2.3.8, s. 233–234; *EwDzArab* 10, 3, s. 411; *EwDzOrm* XVI, 2, s. 497; *Legenda o św. Józefie Cieśli*, 21, 5–6.8, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, dz. cyt., cz. 2, tłum. T. Hergesel, s. 571 (dalej: *JózCieś*); *EwNik* 20, 3; 22, 1, s. 657.660; *ZapB* 1, 13.15.17; 4.27, s. 758–759.768; *ListAp* 5, 6, s. 152.

²⁵ Por. *EwJ* 7, 1–3.7, s. 233; *EwDzArab* 14, 1; 16, 2; 33, 1, s. 412.413.421; *ListAp* 5, 16, s. 152.

²⁶ Por. tamże, 7, 2.8, s. 233–234.

²⁷ Por. *EwDzArab* 11, 1; 14, 2; 16, 1; 33, 1, s. 411–413.421.423.

ka²⁸. Chętnie przebywają na pustyni, cmentarzach, w pogańskich świątyniach, na rozstajach dróg czy w pobliżu zbiorników wodnych²⁹.

Ich charakterystyka wskazuje na wyraźną obecność elementów ludowych, które obrazują potęgę ich działania, a jednocześnie nieczystość natury: nieczyste zwierzęta i miejsca – cmentarz³⁰ i rozstaje dróg, jedno z ulubionych miejsc pobytu diabła. Ten motyw przeniknął później do naszych rodzimych wierzeń, np. na Warmii czy Mazurach na rozstajach stawiano krzyże i kapliczki mające również „przeznaczenie” antydemoniczne.

Szatan ze swymi aniołami uznaje wyższość Boga, mówiąc, że jest On „jego Bogiem”³¹. One boją się Go, upadają przed Nim i są Mu posłuszne³². Poddają się również mocy Maryi³³. Zdarza się, że wyznają wiarę w Jezusa: „Oto przychodzi dziecko, syn króla, wielkiego władcy, który dokona przewrotu w mieście i wypędzi nas z naszego mieszkania”³⁴, „potężny w człowieczeństwie, wszechmocny w bóstwie, którego mocy nikt nie może się oprzeć”³⁵, „człowiek, który jest Bogiem mocnym, mającym siłę i potężnym w człowieczeństwie, i zbawca rodzaju ludzkiego”³⁶, „Święty, święty, święty, Ten, który był na wysokościach od początku”³⁷, „Bóg jest najwyższy”³⁸. Jednocześnie Szatan postrzega Stwórcę jako swego największego wroga, którego nienawidzi³⁹. Konsekwencją tego jest naśladowanie Jego zstępowania z obłoków w orszaku⁴⁰ czy wspomniana wyżej chęć ustąpienia swojego tronu przed tronem Boga, by być jak On⁴¹.

Naturę złych duchów celnie przedstawia *Ewangelia Dzieciństwa Ormiańska*, w której Jezus mówi: „jedno ze stworzeń uczynionych na moje podobieństwo ośmiela się przybrać sobie imię Boga i otrzymywać cześć i uwielbienie od rodzaju ludzkiego”⁴².

Motyw wyznawania wiary przez moce piekielne nie jest obcy także Biblii. Szczególnie wyraźnie jest to widoczne podczas wypędzania ich z ludzi przez

²⁸ *JózCieśl* 21, 1, s. 570.

²⁹ Por. *EwDzArab* 14, 1; 16, 1, s. 412.413; *EwDzOrm* XV, 16; XVI, 1, s. 493.497.

³⁰ Por. O. Böcher, *Christus Exorcista*, dz. cyt., s. 36–42.

³¹ Por. *EwJ* 7, 8, s. 234.

³² Por. *EwDzArab* 10, 3; 11, 1.3; 14, 2, s. 411–412; *ListAp* 5, 16, s. 152; *EwDzOrm* XVI, 2; XVII, 1, s. 497.502; *EwNik* 20, 3; 23, 1–2, s. 657.659–660; *Uzdrowienie Tyberiusza* 5, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, dz. cyt., cz. 2, tłum. M. Starowieyski, s. 706 (dalej: *UzdrT*).

³³ Por. tamże, 14, 2, s. 412.

³⁴ *EwDzOrm* XVII, 1, s. 502.

³⁵ *EwNik* 20, 2, s. 657.

³⁶ Tamże, 20, 3, s. 658.

³⁷ *Opowiadanie Józefa z Arymatei* 3, 4, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, dz. cyt., cz. 2, tłum. M. Starowieyski, s. 746 (dalej: *JózAr*).

³⁸ *ZapB* 1, 13, s. 758.

³⁹ *EwJ* 8, 3, s. 237; *EwDzOrm* XVI, 1, s. 497.

⁴⁰ Por. tamże, 7, 7, s. 233.

⁴¹ Por. *ZapB* 4, 55, s. 771.

⁴² *EwDzOrm* XV, 18, s. 493.

Jezusa. Wówczas pojawiają się wyznania: „Święty Boży” (Mk 1, 24) „Syn Boga Najwyższego” (Mk 5, 7 i par.).

Rozpierająca Szatana pycha jest powodem obsesyjnego wręcz pragnienia zniszczenia Jezusa i królestwa Bożego⁴³. Nienawiść powoduje zawziętość i życie w kłamstwie, którym karmi swoich „przyjaciół”: „Nie lękajcie się, że nadejdzie kres dla mojego królestwa: nie zostanie od niego oddalony ani też nie porodzi Dziewica, o której prorokował Izajasz”⁴⁴; „Bóg nie zstępuje na ziemię”⁴⁵; „On jest tylko prorokiem (...) On stał się tylko podobny do Boga”⁴⁶. Sam wierzy w tę nieprawdę – np. w to, że Jezus chlubi się, iż jest Synem Bożym, a w rzeczywistości jest tylko człowiekiem bojącym się śmierci⁴⁷.

Obraz diabła jako kłamcy szczególnie akcentuje Ewangelia św. Jana, według której jest on „ojcem kłamstwa” (8, 44). Ale już wcześniej, w Rdz 3, 4–5, właśnie za pomocą kłamstwa doprowadza do upadku pierwszych ludzi.

2. Hierarchia i sposób działania złych duchów względem Boga i ludzi

Złe duchy tworzą zorganizowaną strukturę hierarchiczną. Na ich czele stoi przywódca, w *Ewangelii arabskiej Jana* określany mianem króla ziemi i przekłętego księcia szatanów o imieniu Iblis⁴⁸. Ma do pomocy „najbliższych współpracowników” oraz wojsko, i jest ich panem⁴⁹. Oni są jego towarzyszami i przyjaciółmi, „zgrają Iblisa” i „wojskiem przekłętego księcia”⁵⁰. Wspólnie tworzą państwo – królestwo o militarnym i ekspansywnym charakterze⁵¹.

W syryjskiej *Opowieści o Magach* Szatan jest nazwany wężem zwodniczym i kusicielem⁵², w *Ewangelii Dzieciństwa Arabskiej* przeklętym szatanem, przekłębikiem, wrogiem, potworem, mordercą, dzinnem⁵³, w *Listach Apostołów* – Legionem⁵⁴, w *Ewangelii Dzieciństwa Ormiańskiej* – Sadaielem i wrogiem⁵⁵, w *Legendzie o św. Józefie Cieśli* – towarzyszem Śmierci⁵⁶, w *Żywocie św. Jana*

⁴³ Por. *EwJ* 7, 6; 8, 3, s. 233.237; *EwDzOrm* XV, 16, s. 493; *JózCieś* 8, 1, s. 563; *EwNik* 23, 1, s. 660; *JózAr* 32–33, s. 746.

⁴⁴ Tamże, 7, 2.3, s. 233.

⁴⁵ *ZapB* 1, 14, 18, s. 758.759.

⁴⁶ Tamże, 1, 15, s. 759.

⁴⁷ Por. *EwNik* 20, 1–2, s. 656–657.

⁴⁸ Por. *EwJ* 7, 1–3.7, s. 232–233.

⁴⁹ Por. tamże, 7, 11, s. 236.

⁵⁰ Tamże, 7, 3.6.7, s. 233.

⁵¹ Por. tamże, 7, 2, s. 233; *EwNik* 23, 1, s. 661; *ZapB* 4, 56, s. 768.

⁵² Por. *Syryjska Opowieść o Magach* 63, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, dz. cyt., tłum. W. Witakowski, cz. 1, s. 360–361 (dalej: *OpMag*).

⁵³ Por. *EwDzAr* 14, 1; 15, 1; 33, 1–3; 34, 1, s. 412.421–422.

⁵⁴ Por. *ListAp* 5, 16, s. 152.

⁵⁵ Por. *EwDzOrm* XV, 18, s. 493.

⁵⁶ Por. *JózCieś* 21, 1, s. 570.

Chrzcziciela przypisywanym biskupowi egipskiemu Serapionowi – szatanem⁵⁷, w *Żywocie greckim św. Jana Chrzcziciela przypisywanym św. Markowi Ewangeliście* – diabłem⁵⁸, w *Ewangelii Nikodema* – Belzebubem, wyśmianym przez Aniołów Bożych, głupcem, księciem zagłady, wodzem zgubnym, wodzem Tartaru, wodzem i królem śmierci, mającym do dyspozycji duchy posłuszne i uległe, tworzące „najbrudniejsze i najszeptniejsze piekło”⁵⁹. On jest „ojcem wszystkich niegodziwców i odstępców”, „twórcą śmierci i początkiem pychy”, posiadającym klucze Piekła⁶⁰. Apokryf *Śmierć Pilata* określa upadłe anioły mianem duchów nieczystych i plugawych⁶¹, a *Opowiadanie Józefa z Arymatei* nazywa je nieprzyjaciółmi i sługami podziemia⁶². W *Zapytaniu Bartłomieja* Szatan jest znany pod imionami: Beliar, Belzebub, wąż głębin⁶³.

O ile motyw militarny potwierdza biblijna Apokalipsa, a większość określeń złych duchów znana jest z innych ksiąg natchnionych, o tyle część z nich ma charakter lokalnych wierzeń i tradycji, jak choćby Sadaiel czy Szatan jako towarzysz Śmierci⁶⁴.

Zło działa w sposób indywidualny i zbiorowy, zarówno w stosunku do jednostki, jak i grupy ludzi. Spotyka się również fizyczną napaść na duchowych przeciwników – aniołów⁶⁵ oraz na ciało zmarłej Maryi (przed Wniebowzięciem)⁶⁶.

Głównym jednak wrogiem złych duchów jest Bóg i Jego Syn – Jezus, wobec którego stosują wręcz zbrojną napaść już w chwili Jego narodzenia, wcześniej ułożywszy plan otoczenia Go⁶⁷. Charakter inwazji militarnej obrazują: zstąpienie szatanów z nieba do Betlejem wraz ze swoim przywódcą zasiadającym na tronie niczym król i otoczonym wojskiem przygotowanym do walki oraz szturmowanie miejsca, w którym znajdowało się Dziecię Jezus, ochraniane przez aniołów⁶⁸. Motyw militarny znajdujemy również w *Ewangelii Dzieciństwa Arabskiej*, gdzie jest mowa o Szatanie i jego wojsku⁶⁹, w *Legendzie o św. Józefie Cieśli*, gdzie diabeł ma do dyspozycji nieprzeliczone zastępy dziesiętników – żołnierzy

⁵⁷ Por. *ŻIsyr* 23, s. 604.

⁵⁸ Por. *Żywot grecki św. Jana Chrzcziciela przypisywany św. Markowi Ewangeliście* 8, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, dz. cyt., cz. 2, tłum. R. Zarzeczny, s. 585 (dalej: *ZJgr*).

⁵⁹ *EwNik* 20, 1.2.3; 23, 1, s. 656–658.660.

⁶⁰ Tamże, 23, 1, s. 660.

⁶¹ Por. *Śmierć Pilata*, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, dz. cyt., cz. 2, tłum. M. Starowieyski, s. 686 (dalej: *ŚmP*).

⁶² Por. *JózAr* 3.3; 3.4, s. 744.

⁶³ Por. *ZapB* 1, 11–20; 4, 12.23.45–46.67, s. 758–759.766–770.

⁶⁴ Na temat imion Zła osobowego w Nowym Testamencie zob. O. Böcher, *Christus Exorcista*, dz. cyt., s. 46–47.

⁶⁵ Por. *EwJ* 7, 6, s. 233.

⁶⁶ Por. *TransR* 39, s. 796; *TransJAr* 14, s. 813.

⁶⁷ Por. *EwJ* 7, 7, s. 233.

⁶⁸ Por. tamże, 7, 7, s. 233.

⁶⁹ Por. *EwDzArab* 48, 4, s. 434.

skupionych w dziesięcioosobowe grupy⁷⁰, w *Ewangelii Nikodema*, przedstawiającej go jako wojownika i wodza hufców szatańskich⁷¹, czy w *Zapytaniach Bartłomieja* mającego pod sobą 600 posłusznych aniołów⁷².

Fizyczny atak na Jezusa odnotowuje również *Ewangelia Dzieciństwa Arabska*, gdzie jest mowa o tym, iż Szatan przez opętanego próbował Go ugryźć, a potem uderzył Go w prawy bok, który później przebito włócznią na krzyżu⁷³. Jest on wreszcie sprawcą męki Zbawiciela: pobudził Żydów do gniewu i zazdrości wobec Niego i doprowadził do napojenia Go żółcią i octem oraz przebicia Jego boku⁷⁴; bluźni Jezusowi ustami łotra, którym zawładnął⁷⁵. Natomiast atak duchowy objawia się przez kuszenie Jezusa na pustyni⁷⁶.

Zdecydowanie nie mają potwierdzenia w Biblii wątki fizycznego ataku Zła zarówno na Nowonarodzonego, jak i dorosłego Jezusa czy na aniołów oraz podawane liczby dotyczące zastępów diabelskich. Natomiast męka Chrystusa z pewnością jest efektem szatańskiego działania, chociaż szczegóły uległy fabularyzacji.

W celu pokonania Boga i zachowania swojej pozycji Szatan, według apokryfów, ucieka się do różnych sposobów. Na przykład pobudza wrogów Boga do działania, służenia mu, pełnienia jego zaleceń; uderza w proroków i prawych ludzi, zastawiając na nich pułapki⁷⁷. Podśluchuje ludzi, rozmawia z nimi albo ich opanowuje, jak w przypadku Heroda, Nerona, jednego z łotrów, a także arcykapłanów, mieszkańców Jerozolimy, Jefoniasza, Rubena czy Szymona Maga⁷⁸. To opanowanie poszczególnych osób w najbardziej jaskrawej formie przejawia się w dręczeniu i opętaniu⁷⁹.

Zewnętrzna manifestacja jego wewnętrznej obecności jest niebezpieczna – zagraża bowiem życiu opętanego i innych ludzi oraz degraduje go w oczach rodziny, sąsiadów czy znajomych. Wyraźnym tego objawem jest samookaleczanie (gryzienie własnego ciała), zdzieranie z siebie ubrania (publiczna nagość), rzucanie w innych kamieniami, gryzienie będących w pobliżu ludzi, wreszcie społeczne wykluczenie rodziny opętanego⁸⁰. Zło potrafi również wywołać choroby: głuchotę i niemówienie, kulawość, ślepotę, garbatość, trąd oraz strach⁸¹.

⁷⁰ Por. *JózCieś* 21, 1, s. 570.

⁷¹ Por. *EwNik* 20, 1–3, s. 656–658; tamże, 22.1, s. 660.

⁷² Por. *ZapB* 4, 56, s. 768.

⁷³ Por. *EwDzArab* 35, 2, s. 423.

⁷⁴ Por. *EwNik* 20, 2; 23, 1, s. 657.660.

⁷⁵ Por. *JózAr* 3, 2, s. 744.

⁷⁶ Por. *EwDzArab* 48, 1, s. 433; *EwNik* 20, 2, s. 657.

⁷⁷ Por. *EwJ* 7, 10; 8, 3, s. 235.237; *EwDzArab* 10, 4, s. 410; *EwNik* 20, 3, s. 657; *OpMag* 64, s. 362.

⁷⁸ Por. tamże, 7, 8.9; 8, 3; 9, 6, s. 234.237.239; *JózCieś* 8, 1, s. 563; *Żłsyr* 22, s. 603; *UzdrT* 20, s. 712; *JózAr* 3, 2, s. 744; *TransR* 38–39, s. 795–796; *TransAr* 14, s. 813.

⁷⁹ Por. *EwDzArab* 10, 2, s. 410; *EwNik* 20, 1; 23, 1, s. 656.661.

⁸⁰ Por. tamże, 10, 2; 14, 1, s. 410.412.

⁸¹ Por. *EwDzArab* 15, 1.2; 35, 1, s. 412.422; *EwNik* 20, 1, s. 656; *JózCieś* 21, 1, s. 570; K. Kertelge, *Teufel, Dämonen, Exorzismen in biblischer Sicht*, w: *Teufel – Dämonem – Besessenheit. Zur Wirklichkeit des*

Złe duchy mogą ponadto wpływać na przyrodę, sprowadzając błyskawice, burze, grzmoty i grad⁸².

Te formy działania są widocznym echem biblijnych relacji o działaniu Złego. Zarówno szatańskie doświadczenie chorobą, jak i „sterowanie” pogodą występują u synopków oraz w Księdze Hioba⁸³. To drugie znane jest również Tertulianowi, Orygenesowi czy Tomaszowi z Akwinu⁸⁴.

Szatan działa również przez kuszenie ludzi – po raz pierwszy dokonał tego względem Adama i Ewy⁸⁵. O jego przebiegłości mówi Syryjska *Opowieść o Magach*, która ustami Adama trafnie ujmuje zwodniczą naturę Zła:

(...) swą fałszywą miłością pełną podstępu i goryczy będzie on kusić każde pokolenie (...) pokaże [im] i przywabi ich prózną sławą wielkiego bogactwa, wysokiej pozycji, [pysznych] szat, majątku, nierządu, pychy, niegodziwości, chciwości i dóbr wszelkiego rodzaju. Ukaże im się jako kochany i przyjazny i będzie ich kusił już to muzyką, już to pijatyką, i odrażającymi i plugawymi biesiadami, które są [tylko] halucynacjami ich próżnych widzeń. Innym zaś razem usidli ich różnymi rzeczami zbytku, swą wstrętną i fałszywą miłością, tak jak to było ze mną [gdym zostałem zwiedziony] przez jego fałszywe słowa, [wypowiedziane przez Ewę], udające skromność i troskę o mnie: „oto doradzam ci coś, co jest dla ciebie stosowne i dobre, bo gdy zjesz z drzewa, z którego przykazano ci nie jeść, będziesz taki jak twój Bóg – mój Mistrz dobroczynny” (...). Mój wróg cieszył się z mojego powodu i skakał z radości, bo wpadłem w jego pułapkę⁸⁶.

Według *Zapytań Bartłomieja*, kuszenie Ewy poprzedziło zatrucie rajszych rzek miksturą z potu z piersi Szatana i jego włosów, co wywołało w Ewie pożądlivość i pomogło w zwiedzeniu jej⁸⁷.

Do innych sposobów diabelskiego działania należy zaliczyć: wzbudzenie pożądania, wypełnianie serca złem i przebiegłością, zwodzenie ludzi, czynienie z nich żarłoków, pijaków, zarozumiałców, obłudników, oszczerców, kpiarzy, bałwochwalców, skąpców, cudzołożników, czarowników, wróżbitów, niemiłosiernych, doprowadzanie do niewiary i do zdrady chrześcijaństwa oraz do odebrania życia⁸⁸. Podobny katalog nieprawości spotykamy w *Testamencie Rubena* 3, 2–7, z tym, że tam wymienia się złe duchy odpowiedzialne za konkretne występki.

Bösen, red. W. Kasper. K. Lehmann, Mainz 1978, s. 33.

⁸² Por. *ŚmP*, s. 686.

⁸³ Por. O. Böcher, *Christus Exorcista*, dz. cyt., s. 70–74.

⁸⁴ Por. A. Maggi, *Jezus i Belzebub*, dz. cyt., s. 70; P. Stockmeier, *Teufels- und Dämonenglaube in der Geschichte der Kirche*, w: *Die Macht Bösen und der Glaube der Kirche*, red. R. Schnackenburg, Düsseldorf 1979, s. 45; W.C. van Dam, *Dämonen und Besessene*, Aschaffenburg 1970, s. 84.86.

⁸⁵ Por. *OpMag* 63.64, s. 361–362.

⁸⁶ *OpMag* 64, s. 361–362.

⁸⁷ *ZapB* 4.59, s. 771–772.

⁸⁸ Por. tamże, 4.15, 38, 43, 44, 67, s. 767–773; *Żsyr* 23, s. 604; tamże, 25, s. 607; *ŻJgr* 8, s. 585; *Męczeństwo Piłata* 21, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, dz. cyt., cz. 2, tłum. R. Zarzeczny, s. 723 (dalej: *MęczP*).

Ostateczny więc cel atakowania człowieka przez podstępного Szatana stanowi poniżenie go i zniszczenie poprzez utrzymanie w stanie grzechu i skazanie na pobyt w piekle⁸⁹.

Warto również zwrócić uwagę na różne miejsca i sytuacje atakowania ludzi przez złe duchy: ogród Edenu, betlejemską grota, królewski dwór i świątynia, zbiorniki wodne: studnia i łaźnia, moment śmierci⁹⁰. Wachlarz możliwości jest, jak widać, dość szeroki. Na uwagę zasługuje jednak motyw wody. W wierzeniach ludowych jest ona wyraźnie obecna jako miejsce destrukcyjnego działania Szatana, co znalazło odzwierciedlenie w apokryfach⁹¹. W ten sposób zdradza się antynatura diabła. Woda stanowi symbol życia – bez niej nie jest ono możliwe, staje się miejscem śmierci. Uświęcona przez chrzest Jezusa, zostaje niejako „potępiona” działaniem Zła. Naprzeciw Chrystusa, będącego źródłem wody żywej „wytryskującej ku życiu wiecznemu” (J 5,14), staje diabeł z wodą unieczystwiającą, która w postaci morza ognia i siarki stanie się kiedyś jego przyszłością (por. Ap 20, 10).

* * *

Przedstawiony wyżej zarys treści demonologicznych zawartych w ewangelii apokryficznych wskazuje na powszechną świadomość obecności złych duchów we wspólnotach, w których te teksty powstały. Są one niejako przedłużeniem wiary chrześcijan w tym zakresie, ale znacznie wybiegają poza treści biblijne, będąc niejako komentarzem do nich, wyjaśnieniem tego, co zakryte, niejasne, a niekiedy wręcz „tajne”. Tak jest choćby w przypadku opowieści o początkach istnienia złych duchów, przyczynach ich buntu czy destrukcyjnego działania względem Boga i ludzi.

Zdradzają one również charakter dogmatyczny, i z pewnością taką funkcję pełniły. Jest to widoczne choćby w przypadkach wyznawania wiary w Boga przez Szatana oraz posłuszne mu duchy i ludzi. Również wydźwięk dogmatyczny mają fragmenty, w których Zło osobowe ustępuje wszechmocy Boga.

Wyraźnie obecny w omawianych apokryfach w warstwie demonologicznej jest wątek mityczny czy ludowy. To nie dziwi w tego rodzaju literaturze, adresowanej przede wszystkim do „ludu” nieznanego „czyste” treści Biblii. Obrazowość przekazywanych prawd niejednokrotnie więc znacznie wykraczała poza ewangeliczny opis Zła, gdyż musiały one być dostosowane do poziomu ich odbiorców. Nadto przywołują lokalne wierzenia wspólnot, w których apokryfy powstawały.

⁸⁹ Por. *OpMag*, 63.64, s. 361; *JózCieśl* 21, 1, s. 570; *EwNik* 20, 1, s. 656.

⁹⁰ Por. tamże, 63.64, s. 361–362; *EwJ* 7, 7.8–9; 8, 3; 9, 6, s. 233–234.237.239; *JózCieśl* 8, 1; 21, 1, s. 563.570; *ŻJsyr* 22, s. 603; *UzdrT* 20, s. 712; *JózAr* 3, 2, s. 744; *EwDzAr* 14, 1; 16, 1, s. 142.143; *MęczP* 21, s. 723.

⁹¹ Por. O. Böcher, *Christus Exorcista*, dz. cyt., s. 22–24.

Poza warstwą dogmatyczną i katechizmową w ewangelicznych apokryfach dostrzega się nieobecność moralizatorskiego tonu, co wyklucza ich kaznodziej-ski charakter i przeznaczenie, przynajmniej w pierwotnych założeniach powstawania tych dzieł.

Demonologia pierwszych wieków, „naszej ery była obecna nie tylko na kartach Pisma Świętego, ale niezwykle żywo istniała w świadomości i w codziennym życiu zwykłych ludzi. I taki też jest wydźwięk literatury apokryficznej w interesującym nas zakresie. Natomiast demonologia współczesnego Kościoła jest bardzo zachowawcza i dyskretna, a w świadomości nowożytnych niekiedy wręcz nieobecna, choć wzrastająca liczba egzorcystów zdaje się przypominać, że Zło nie tylko istnieje, ale „ma się całkiem dobrze”. Ważne jest, by zachowując właściwe proporcje, nie zapominać o istnieniu Szatana, który „jak lew ryczący krąży, szukając, kogo by pożreć” (1 P 5, 8), a wsparcia przeciw niemu szukać u Wszchemogącego. On bowiem, przez odkupieńczą śmierć i zmartwychwstanie Syna oraz moc Ducha Świętego, nieustannie pokonuje go w swej umiłowanej Oblubienicy – Kościele, przez posługę sakramentalną i sprawowane sakramentalia.

Summary

Satan and the world of demons in apocryphal gospels. A contribution to research

The belief in the real presence of evil spirits can be found not only in biblical texts but also in the apocrypha, which draw inspiration from them. In the New Testament, particularly in the Gospels and the Revelation, their presence is all too conspicuous. The situation is similar in the case of apocryphal gospels. Admittedly, their content goes far beyond biblical accounts, but, in this way, they stress how important the awareness of the presence and the destructive effect of personal Evil was in very young Christian communities, scattered all over the world. The biblical moderation in matters of demonology as well as the excess of apocryphal writings in these matters determine the directions of work in contemporary theology. On the one hand, it should not “demonize” reality; on the other, it must not deprive the Church of the awareness of the existence and the destructive activity of Satan and his angels in everyday human life.

Ks. Tomasz Szafanda – dr hab. nauk teologicznych w zakresie teologii pastoralnej (homiletyka); związany z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, wykładowca homiletyki w WSD w Elblągu. Jego zainteresowania oscylują wokół tematu „Biblia w przepowiadaniu” oraz demonologii i mariologii.